

JADWIGA SEREMAK-BULGE
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
Warszawa

KONDYCJA POLSKIEGO MLECZARSTWA ROK PO AKCESJI

1. Wstęp

Integracja i przygotowania do niej były jednymi z najważniejszych czynników rozwoju polskiego mleczarstwa, które z gałęzi najbardziej opóźnionej w rozwoju przekształca się w branżę zdolną konkurować na poszerzonym rynku Unii Europejskiej.

Najważniejszymi elementami przyspieszającymi rozwój mleczarstwa były:

- dostosowywanie się sektora mleczarskiego do wymogów rozwijającego się rynku.
- wzrost wymagań jakościowych oraz dostosowywanie się do wspólnotowych standardów, zwłaszcza weterynaryjnych.
- aktywna polityka cenowa mleczarni premiująca jakość kupowanego mleka.
- wprowadzenie regulacji rynku mleka oraz wzrost wsparcia budżetowego.
- poszerzanie strefy wolnego handlu i włączenie do jednolitego rynku europejskiego.
- objęcie regulacjami wspólnotowymi i wzrost stabilizacji rynku mleka.

2. Stan polskiego mleczarstwa w latach 1994-2004

Wybrane wskaźniki przedstawiające stan polskiego mleczarstwa przedstawiono w tabeli 1.

W okresie od podpisania układu stowarzyszeniowego z Unią (1994) do momentu akcesji (2004), przyspieszeniu uległ proces koncentracji produkcji, wzrostu wydajności krów i towarowości produkcji mleka, koncentracji dostaw oraz przetworu mleka. Wyraźnie poprawiła się jakość higieniczna mleka, unowocześniono

technologii przerobu, poszerzono ofertę rynkową o nowe atrakcyjne produkty mleczne, nie ustępujące jakością produktom oferowanym przez najlepszych unijskich producentów. W mleczarniach coraz powszechniej wdrażane są systemy zarządzania jakością. Rozpoczęty został proces konsolidacji mleczarni, aczkolwiek przebiega on zbyt wolno. Ten niewątpliwie postęp odbywał się w warunkach malejącego zapotrzebowania rynku krajowego na mleko i jego przetwory. Globalne spożycie mleka w Polsce w ciągu 10 lat zmalało o 1 mln ton. Towarzyszył temu wzrost skupu mleka o około 1,6 mln t. Rosnącą nadwyżkę, która w 2004 r. przekroczyła 14% produkcji eksportowano w zdecydowanej większości bez subwencji.

Tabela 1

Wybrane wskaźniki przedstawiające stan polskiego mleczarstwa

Wyszczególnienie	1994	2004
Liczba krów (tys. szt.)	3863	2796
Liczba producentów mleka (tys.)	1305*	736
Liczba dostawców mleka (tys.)	700	355
Udział stad w krajowym pogłowie		
1-9 krów	85,2	63,8
10 – 29 krów	7,5	26,1
30 – 49 krów	0,5	2,7
50 – 100 krów	1,3	1,7
ponad 100 krów	5,5	5,6
Liczba krów /gospodarstwo (szt.)	2,6	3,4
Mleczność krów (kg)	3212	4240
Produkcja mleka (mln t)	12,2	11,8
Skup mleka (tys t)	6450	8005
Udział mleka klasy extra w skupie (%)	15**	>92
Liczba mleczarni	418	262 (412)
w tym posiadających certyfikat	5***	208
Spożycie mleka (mln t)	10,6	9,6
Wskaźnik samowystarczalności	106	114

* - 1996, ** - 1997, *** - 2000 r.

Źródło: „Rynek mleka. Stan i perspektywy” nr 11 i 27. Raporty IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1996, 2004.

3. Wzrost obrotów handlowych i spadek spożycia krajowego

Włączenie Polski do jednolitego rynku europejskiego (JRE) spowodowało zdecydowany wzrost obrotów handlowych mlekiem i jego przetworami przede wszystkim po stronie eksportu. Eksport masła zwiększył się 3 krotnie, napojów mlecznych około 2-krotnie, serów o 60%, a mleka w proszku o około 15%. W su-

mie nastąpił około 52% wzrost wolumenu eksportu, który w roku 2004 przekroczył 2 mld l w ekwiwalencie mleka surowego, co stanowiło 25% skupionego mleka (tabela 2).

Tabela 2

Wyniki handlu zagranicznego produktami mleczarskimi

Wyszczególnienie	2001	2002	2003	2004	
				I-XII	I-IV
mln l					
Eksport	1 560,5	1 296,0	1 350,0	2 050,0	470,0
Import	541,3	495,0	410,0	495,0	100,0
Saldo	1 019,2	801,0	940,0	1 555,0	370,0
mln EUR					
Eksport	502,6	351,8	368,5	621,0	122,8
Import	140,4	100,1	90,6	115,0	24,2
Saldo	362,2	251,7	277,9	506,0	98,6

Źródło: Obliczenia własne. Dane CIHZ, MRiRW. „Rynek mleka. Stan i perspektywy”. Raporty IERiGŻ.

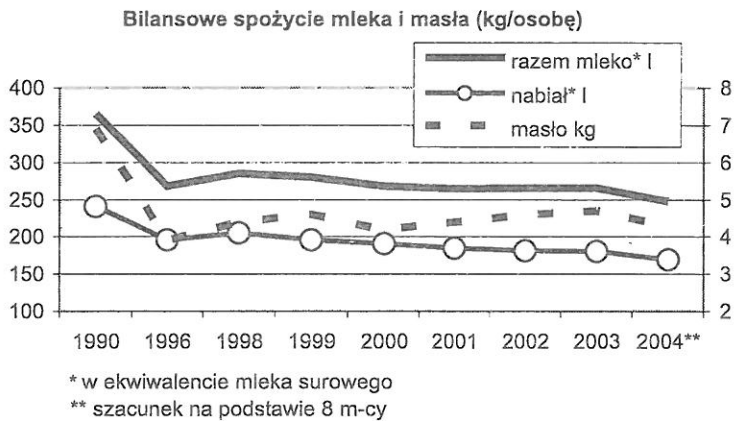
Dynamizacja wywozu nastąpiła przede wszystkim do UE-25. Do krajów członkowskich skierowano ponad 63% eksportowanego mleka i jego przetworów, w tym głównie do UE-15 (49% wywozu). W efekcie znaczenie UE-25 dla zagospodarowania nadwyżek mleka zwiększyło się znacznie. Zmalał natomiast wywóz do krajów trzecich, w tym do Rosji i krajów WNP. Wpłynęła na to zarówno większa opłacalność i łatwość eksportu do innych krajów członkowskich, jak i kwestie proceduralne, związane z wprowadzeniem przez Rosję od września 2004 r. nowych certyfikatów jakościowych.

Wartość eksportu branży mleczarskiej w 2004 r. przekroczyła 621 mln euro, podczas gdy przed rokiem było to zaledwie 368 mln euro. Wzrost importu był znacznie mniejszy, bo zaledwie 21%. W sumie nadwyżka eksportu nad importem przekroczyła 1,6 mld l, a dodatkowo saldo handlu zagranicznego branży mleczarskiej przekroczyło 500 mln euro. Eksport stał się najważniejszym czynnikiem umożliwiającym zagospodarowanie nadwyżek mleka i dynamizującym rozwój branży mleczarskiej.

Znaczenie eksportu wzrasta tym bardziej, że od początku lat dziewięćdziesiątych (z wyjątkiem lat 1995-1998) maleje spożycie mleka i jego przetworów (rysunek 1, 2). W 2004 r. spożycie mleka i jego przetworów wyniosło w ekwiwalencie mleka surowego 248 l/mieszkańca, wraz z mlekiem zużytym do produkcji masła i było o 6,9% mniejsze niż w 2003 r. Wpłynęło na to przede wszystkim ograniczenie spożycia dynamicznie drożającego masła (o 8,5%), a także mleka spożywczego (o 5,2%) i serów twarogowych (o 2%). Wzrosło natomiast spożycie napojów mlecznych (o 8,3%) oraz serów dojrzewających (o 3%). W sumie spożycie nabiału

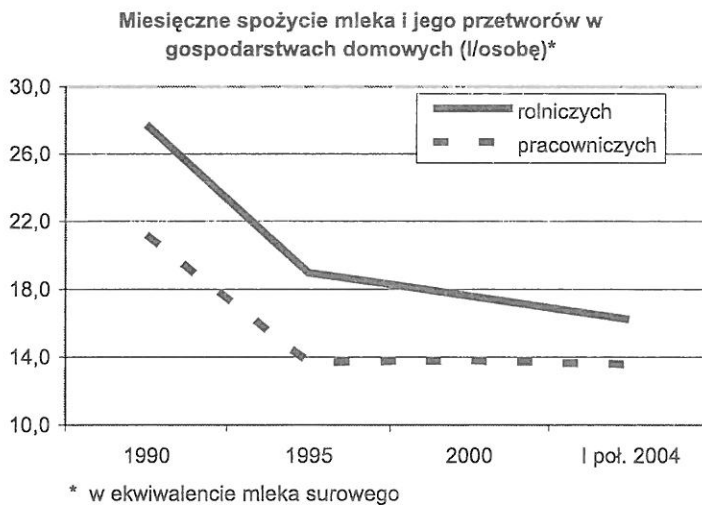
zmałało o ponad 6%. W porównaniu z początkiem lat dziewięćdziesiątych spożycie mleka i jego przetworów w 2004 r. było prawie o 30% mniejsze, w tym masła o około 36%, a nabiała o 25%. Od połowy lat dziewięćdziesiątych duży wpływ na ograniczanie spożycia mleka wywierają szybkie przemiany zachodzące w organizacji produkcji mleka. Spożycie mleka i jego przetworów maleje przede wszystkim w rodzinach rolniczych, które rezygnują z chowu krów mlecznych.

Rysunek 1



Źródło: Jak tabela 1.

Rysunek 2



Źródło: Jak tabela 1.

4. Zróznicowany wzrost cen przetworów mlecznych na poszczególnych poziomach kanałów marketingowych

Ceny zbytu trwałych produktów o dużym znaczeniu eksportowym (masła, serów, mleka w proszku) znacznie wzrosły, natomiast skala wzrostu cen produktów świeżych lokowanych głównie na rynku krajowym była znacznie mniejsza. Ceny zbytu chudego mleka w proszku w 2004 r. wzrosły o prawie 45%, masła o 32-40%, a serów dojrzewających o ponad 30%. Wzrost cen produktów świeżych, lokowanych przede wszystkim na rynku krajowym był o połowę mniejszy, a niektóre nawet staniały (tabela 3).

Tabela 3

Wskaźniki zmian cen zbytu wybranych produktów mleczarskich w 2004 r. (2003 = 100)

Nazwa	I-XII	I-VI	VII-XII
Mleko w proszku chude	144,66	139,55	103,66
Masło 85% tłuszczu w blokach	139,47	133,26	104,66
Ser „Edamski”	130,88	118,33	110,60
Śmietana 30% tłuszczu	110,33	104,21	105,87
Mleko 1-2,5% tłuszczu UHT karton	108,67	103,33	105,16
Śmietana 18% tłuszczu	107,71	101,64	105,98
Ser twarogowy półtłusty	106,74	101,65	105,01
Jogurt owocowy	106,58	106,58	100,00
Serek homogenizowany	99,14	96,84	102,37

Źródło: Niepublikowane dane GUS.

Łącznie wskaźnik wzrostu cen zbytu przetworów mlecznych w 2004 r. wyniósł 109,5% i był wyższy niż wzrost cen detalicznych mleka i jego przetworów. Ograniczony popyt krajowy sprawił, że dynamika cen detalicznych przetworów mlecznych z wyjątkiem masła była znacznie mniejsza. W I półroczu 2004 r. ceny detaliczne produktów mleczarskich wzrosły zaledwie o 1,8%, przy wzroście cen całej żywności o ponad 7% i inflacji o 3,5%. W drugim półroczu nabiał drożał szybciej (o 2,8%) niż inflacja (o 1,5%) i cała żywność (o 2,2%), aczkolwiek wolniej niż mięso i jego przetwory (o 8,7%). Szybciej drożało tylko masło (o 10,0%). W sumie od początku roku do grudnia przyrost cen detalicznych nabiału (o 5,3%) był większy od inflacji (o 4,4%), choć wyraźnie mniejszy niż całej żywności (o 7,8%), a zwłaszcza mięsa (o 15,6%). Jedynie masło podrożało w tym czasie w stopniu zbliżonym do mięsa i wielokrotnie szybciej niż pozostałe tłuszcze (o 2,8%) (tabela 4).

Można zatem powiedzieć, że wzmożony eksport przede wszystkim trwałych przetworów mlecznych pozwolił na wzrost cen zbytu znacznie powyżej cen detalicznych i wskaźnika inflacji. Pozwoliło to na znaczący wzrost cen płaconych rolnikom za mleko. Średnie ceny skupu mleka wzrosły w ciągu 2004 r. o ponad 24% i wyniosły w grudniu 98,27 zł/100 l, co stanowiło równowartość 24,5 euro/

100 kg (przy kursie 4,13 zł/euro). W maju 2004 r. wynosiły one 82,25 zł/100 l, co przy ówczesnym kursie (4,7217 zł/euro) stanowiły równowartość 18,23 euro/100 kg. Dynamicznemu wzrostowi cen skupu towarzyszyło postępujące ich różnicowanie. W okresie od kwietnia do grudnia 2004 r. ceny mleka klasy extra wzrosły o ponad 15,6% tj. do 105,57 zł/100 l, a w najlepszych mleczarniach nawet do 120 zł/100 l. Ceny skupu mleka klasy I, które będzie mogło być skupowane tylko do końca okresu przejściowego (do końca 2006 r.) do listopada utrzymywały się na poziomie 62-67 zł/100 l.

Tabela 4

Wskaźniki zmian cen detalicznych nabiału na tle zmian cen żywności

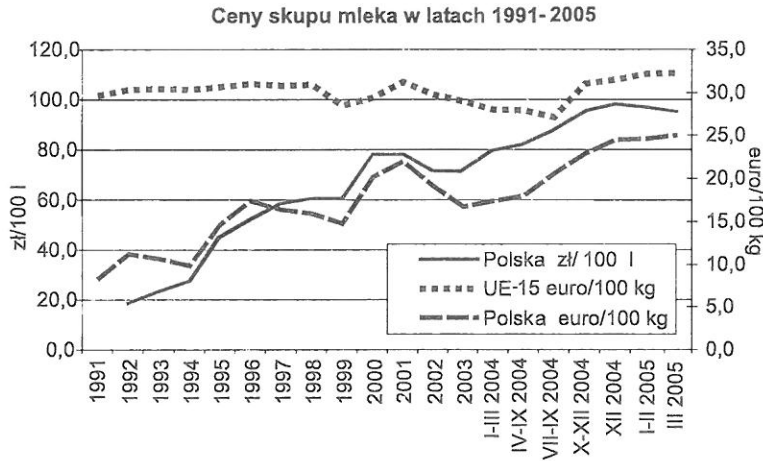
Wyszczególnienie	I - VI 2004 XII 03=100	VII-XII 2004 I-VI 2004=100	I - XII 2004 I - XII 03=100	XII 2004 XII 03=100
Wskaźnik inflacji	103,5	101,5	103,5	104,4
Żywność	107,2	102,2	106,3	107,8
Mięso i przetwory mięsne	104,4	109,7	109,6	115,6
Nabiał	101,8	102,8	104,3	105,3
Mleko	101,3	101,8	103,0	104,2
Mleko w proszku	103,9	102,6	105,3	109,2
Jogurty	101,3	100,9	101,3	102,0
Śmietana i śmietanka	102,4	104,1	104,2	107,5
Sery	102,0	103,3	106,1	106,3
Sery twarogowe	101,0	101,9	102,2	103,8
Sery dojrzewające	102,8	104,6	109,5	108,4
Masło	107,5	109,9	118,6	113,6
Pozostałe tłuszcze	101,8	101,0	103,8	102,1

Źródło: Dane GUS, „Rynek mleka. Stan i perspektywy” nr 27.
Raporty IERiGŻ Warszawa 2004.

W styczniu 2005 r. nastąpiło odwrócenie wzrostowych tendencji cen. Przeciętne ceny skupu mleka zmalały do 97,2 zł/100 l i 95,29 zł/100 l w marcu za sprawą obniżenia przede wszystkim cen skupu mleka klasy extra. Przeciętne ceny skupu mleka wyrażone w euro wzrosły w końcu 2004 r. i w I kwartale 2005 r. do 24,5-25,0 euro/100 kg, a mleka klasy extra przekroczyły 26 euro/100 kg ze względu na wzrost wartości złotówki. Zatem ceny płacone za mleko odpowiadające standardom unijnym na początku 2005 r. prawie zrównały się z cenami najtańszych producentów mleka w UE-15, ale były o 20% niższe od przeciętnych cen skupu mleka w UE-15. Na początku 2004 r. różnice te wynosiły około 40% na niekorzyść polskich rolników. Od 2002 r. w starych krajach członkowskich utrzymują się spadkowe tendencje cen płaconych rolnikom za mleko. W Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemczech rolnicy otrzymywali za mleko w II i III kwartale 2004 r. 26-28,5 euro/100 kg mleka (rysunek 3). Mleczarnie przygotowują się bowiem do oczekiwanych skutków reformy WPR na rynku mleka, która rozpoczęła się w lipcu 2004 r. Wprawdzie w czwartym kwartale 2004 r. w krajach UE-15 nastąpił sezonowy wzrost cen skupu mleka, ale dynamiczny wzrost cen skupu mleka w Polsce od momentu akcesji oraz wzrost wartości

złotówki spowodowały, że na początku 2005 r. niskie ceny surowca mlecznego prze-
stały być głównym atutem polskiego mleczarstwa.

Rysunek 3



Źródło: Dane GUS oraz ZMP.

5. Sytuacja w produkcji i przetwórstwie

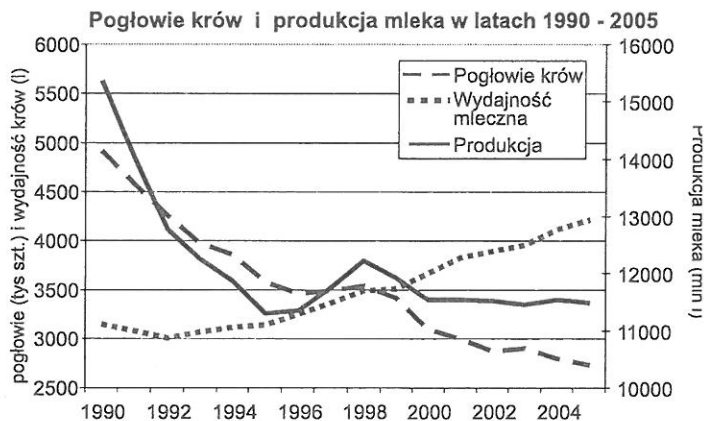
Wzrost cen otrzymywanych przez rolników za mleko spowodował wyraźną poprawę dochodów gospodarstw produkujących mleko, mimo podwyżek cen środków produkcji, jaki nastąpił zwłaszcza po 1 maja 2004 r. Z przeprowadzonej symulacji wyników ponad 1900 gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną w 2003 r. zgodnie ze Zunifikowanym Systemem Rachunkowości Gospodarstw Rolniczych (FADN) i specjalizujących się w produkcji mleka wynika, że zmiany cen skupu podstawowych surowców rolniczych oraz cen detalicznych środków produkcji spowodowały, że ich przychody w 2004 r. wzrosły o prawie 23%, przy wyższych o ponad 13% kosztach bezpośrednich. Nadwyżka bezpośrednia z 1 ha użytków rolnych zwiększyła się w nich o około 27% i wyniosła 4 tys. zł/ha UR. Dochód z gospodarstwa rolniczego zwiększył się w analizowanych gospodarstwach o prawie 40% i wyniósł 2,4 tys. zł/ha użytków rolnych i ponad 41 tys. zł/osobę pełnozatrudnioną¹.

Mimo to maleje produkcja mleka pod wpływem ograniczania погоłowia krów i jeszcze szybszej rezygnacji gospodarstw z chowu bydła mlecznego. W 2004 r. stopa spadku погоłowia krów wyniosła prawie 3,7 % w pierwszym półroczu i ponad 3%

¹ Symulacja przeprowadzona przez S. Mańko z ATR Bydgoszcz, przy pomocy zmodyfikowanego programu raport PORR, na podstawie danych gospodarstw prowadzących rachunkowość w 2003 r. wg Zunifikowanego Systemu Rachunkowości Gospodarstw Rolniczych (FADN).

w drugim półroczu. Produkcja mleka zmalała w analizowanym roku tylko o 0,6% pod wpływem wzrostu mleczności krów o ponad 100 l i wyniosła 11,478 mln l (rysunek 4).

Rysunek 4



Źródło: Jak tabela 1.

Ograniczaniu produkcji mleka towarzyszy wzrost sprzedaży mleka na skutek ograniczania zużycia mleka w gospodarstwach, przede wszystkim na samozaopatrzenie, ale również na paszę. Rośnie sprzedaż mleka do przemysłu mleczarskiego, czemu towarzyszy ograniczanie sprzedaży bezpośredniej, która w 2004 r. zmalała poniżej 1 mld l, podczas gdy w latach 2002-2003 szacowano ją na 1,3 mld l. Skup mleka w 2004 r. wyniósł 7769 mln l i był o ponad 6% większy niż przed rokiem. Wpłynęły na to zarówno wysokie ceny jak i zasady rozdziału rezerwy krajowej, które uzależniały jej przydział od przyrostu sprzedaży w okresie od 1.04 2003 r. do 31.03.2005 r.

Znaczącej poprawie uległa także sytuacja finansowa przemysłu mleczarskiego. Wzrost cen zbytu produktów mleczarskich i zwiększenie produkcji wszystkich produktów z wyjątkiem kazeiny spowodowały, że wartość produkcji przemysłu mleczarskiego w 2004 r. zwiększyła się o ponad 24% i przekroczyła 17,8 mld zł. Wskaźnik rentowności netto prawie podwoił się w porównaniu z 2003 r. i wyniósł 2,3%, poprawiły się również i tak bezpieczne wskaźniki płynności finansowej (tabela 5).

Porównanie wyników całego roku i pierwszego półrocza wskazuje jednak, że rentowność przetwórstwa mleka w drugim półroczu była wyraźnie mniejsza niż w pierwszej połowie 2004 r. na skutek przeniesienia skutków znacznego wzrostu kosztów surowcowych, przy spadku dynamiki cen zbytu artykułów eksportowanych. W pierwszym półroczu 2005 r. sytuacja finansowa przemysłu mleczarskiego ulegnie prawdopodobnie dalszemu pogorszeniu pod wpływem spadku cen zbytu, które w Pierwszym kwartale malały szybciej (o 3,5%) niż ceny skupu mleka (o 3,0%).

Tabela 5

Wyniki finansowe przemysłu mleczarskiego

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	w tym I półr.
Wartość sprzedaży ogółem (mln zł)	13117	14052	13791	14530	17853	8595
w tym: mleczarnie	12438	13444	13139	13830	17191	8186
lody	679	608	652	700	662	409
zysk przed opodatkowaniem %	0,77	0,82	1,12	1,86	2,91	3,49
zysk po opodatkowaniu %	0,10	0,05	0,45	1,20	2,31	2,76
bieżąca płynność finansowa	1,19	1,21	1,28	1,29	1,32	1,29
Wartość inwestycji (mln zł)				622	982	423
w tym mleczarnie	554	441	525	581	925	384
stopa inwestowania	1,46	1,07	1,18	1,42	1,92	1,86

Źródło: Niepublikowane dane GUS.

6. Konkurencyjność polskiego mleczarstwa

W wyniku znacznego wzrostu cen wyraźnie zmniejszyła się przewaga cenowa przetworów mlecznych z Polski. W grudniu 2004 r. ceny masła i OMP w Polsce były niższe niż w Niemczech, Holandii, czy w Belgii tylko o 0,5-5%. Ceny standardowego sera w Niemczech były niższe niż Polsce, a w Wielkiej Brytanii czy w Holandii były wyższe tylko o 10-24%, podczas gdy w pierwszych miesiącach po integracji różnice cen na niekorzyść Polski wynosiły 30-50% (tabela 6).

Tabela 6

Ceny zbytu produktów mleczarskich euro/100 t

Kraj	Masło			Odtłuszczone mleko w proszku (OMP)			Sery*		
	2003	I-VI 2004	XII 2004	2003	I-VI 2004	XII 2004	2003	I-VI 2004	XII 2004
Niemcy	3100	3040	3050	1978	1987	2085	2957	2823	2870
Wielka Brytania	2952	3006	3050	bd	bd	bd	2931	3192	3253
Francja	3003	2956	3057	1971	1980	2160	bd	4510	bd
Holandia/Belgia	3073	3010	2950	2057	1962	2030	3428	3729	3678
USA	2012	2821	2930	1418	1658	1680	3268	3470	3099
Ceny światowe	1200	1711	1950	1452	1883	2200	bd	bd	bd
Polska	2159	2197	2800	1387	1559	2027	2264	2453	2962

* w Niemczech, Holandii/Belgii typu edam, w Wielkiej Brytanii i USA typu cheddar, w Polsce typu edamski, we Francji typu ementaler.

Źródło: Agra Europe, Milk products nr 162/2004, Preserved milk nr 244/2004.

przy jednoczesnej poprawie jakości obsługi partnerów handlowych (jakość i głębokość oferty, ciągłość dostaw, dostawy na czas itp.). Bez wzrostu skali i upraszczania struktury produkcji nie da się uzyskać tego efektu. Proces ten przyspieszać będzie przede wszystkim relatywny wzrost kosztów surowcowych. Na początku 2005 r. tylko najlepsze mleczarnie będą w stanie płacić rolnikom ceny skupu zbliżone do cen w UE. Coraz większa różnica cen mleka „unijnego” i poza klasowego będzie z jednej strony powodować, że będzie powstawało coraz więcej tzw. spółdzielni skupowych, które będą tworzyć rolnicy lub w które przekształcać się będą mleczarnie, nie spełniające standardów unijnych. Te podmioty zarejestrowane jako podmioty skupujące będą odsprzedawać mleko tzw. przerobowe tym mleczarniom, które będą oferować wyższe ceny. Rozwinie się więc znacznie handel hurtowy mlekiem surowym lub produktami wstępnego przerobu (śmietanka i standaryzowane mleko pasteryzowane). Zmniejszy się zainteresowanie zakupami polskiego mleka ze strony mleczarni z innych krajów członkowskich.

2. Przyspieszeniu ulegnie i tak szybka w ostatnich latach restrukturyzacja zaplecza surowcowego. Prawdopodobnie szybciej niż dotychczas zmniejszać się będzie liczba gospodarstw utrzymujących bydło mleczne, których ubywać będzie szybciej niż pogłównia krów. Dynamizować ten proces będzie z jednej strony duże różnicowanie cen skupu mleka, a z drugiej uruchomienie na dużą skalę wspólnotowych środków wspierających restrukturyzację rolnictwa w postaci rent strukturalnych, dotacji na modernizację gospodarstw, wsparcia młodych rolników w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego (SOP) oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW). Prowadzić to będzie do szybkiego wzrostu udziału dużych stad krów liczących więcej niż 30 krów w pogłówniu krajowym oraz zwiększenia towarowości produkcji mleka.

Gdyby dynamika rezygnacji gospodarstw z chowu krów mlecznych była tylko o 5 punktów procentowych wyższa niż w latach 1996-2002 to do 2010 r. liczba gospodarstw utrzymujących krowy mleczne zmniejszy się o 60%, a około roku 2015 mleko produkować będzie tylko co piąte gospodarstwo obecnie utrzymujące krowy. Wówczas przeciętne stado krów wzrośnie do około 12 szt. Zmienione zostaną proporcje w strukturze pogłównia krajowego, w którym dominować będą stada liczące 10-29 krów, a udział stad małych liczących do 9 krów może zmniejszyć się poniżej 25%. Przed 2010 r. mleczność krów prawdopodobnie przekroczy 5000 l (tabela 9).

Mimo to produkcja mleka będzie wolno spadała pod wpływem ograniczania pogłównia krów i restrukturyzacji postępującej w warunkach administracyjnego ograniczenia sprzedaży do wysokości kwot mlecznych.

Będzie jednak rosła sprzedaż mleka, w tym najszybciej do przemysłu mleczarskiego. Skup może zbliżyć się do 8,43 tys. t, a więc zrówna z krajową kwotą

hurtową już w 2005. W 2006 r. przed przekroczeniem kwot mlecznych zabezpieczać będzie rezerwa restrukturyzacyjna (416 tys. t), a sprzedaż może przekroczyć 9,3 tys. t i zbliżyć się do kwoty narodowej, którą przyznano Polsce. Do 2006 r. nie powinniśmy płacić kar za przekroczenie kwot mlecznych. Od 2007 r. niska kwota przyznana Polsce będzie utrudniać restrukturyzację zaplecza surowcowego i grozić nam będą kary za przekroczenie kwot. Towarowość produkcji mleka będzie rosła szybciej niż dotychczas i wzrośnie z około 76% w 2004 r. do około 84-86% po 2010 r.

Tabela 9

Prognoza pogłowia krów i produkcji mleka

Rok	Produkcja mleka tys. ton	Pogłowie krów tys. szt.	Wydajność krów kg/szt.	Liczba gospodarstw z krowami (tys.)	Liczba krów/ gospod. szt.
2004	11814	2796	4200	688	4,1
2005*	11740	2700	4360	610	4,4
2006	11670	2600	4490	540	4,8
2007	11600	2500	4640	470	5,3
2008*	11550	2400	4800	420	5,7
2009*	11500	2300	5000	370	6,2
2010*	11450	2250	5100	330	6,9
2015*	11200	2000	5600	170	11,5

* prognoza własna.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS, prognoza własna.

Do 2006 r. krajowe zapotrzebowanie na mleko i jego przetwory utrzyma się na obecnym poziomie lub może nawet przejściowo zmniejszyć się pod wpływem dynamicznego wzrostu cen mleka i jego przetworów, w tym zwłaszcza masła. Będzie jednak rosło zapotrzebowanie na mleko towarowe na skutek szybkiego zmniejszania się liczby gospodarstw produkujących mleko oraz denaturalizacji jego spożycia. Dopiero po 2006 r. zwiększenie zamożności konsumentów pod wpływem przyspieszenia rozwoju gospodarczego kraju i oczekiwanego spadku bezrobocia może wpłynąć na umiarkowany wzrost popytu krajowego na mleko (tabela 10).

Z bilansu wynika jednak, że od 2006 r. stopniowo będą małe nadwyżki, które będziemy mogli przeznaczyć na eksport, a po roku 2010 produkcja krajowa będzie musiała być uzupełniana importem w coraz większym stopniu, aby pokryć popyt krajowy na mleko. Sztwyne utrzymanie kwot do roku 2014/15 bez możliwości ich podwyższenia sprawi, że po 2010 r. Polska stanie się importerem netto produktów mleczarskich, mimo tego że polskie mleczarstwo jest konkurencyjne, a Polska posiada sprzyjające warunki do produkcji mleka.

Tabela 10

Produkcja i spożycie mleka*

Rok	Produkcja tys. ton	Spożycie				Nadwyżki eksportowe
		Ogółem tys. ton	w ekwiwalencie mleka kg/miesz.			
			Razem	masło kg	nabiał l	
2004	11814	9470	248	4,3	170	1773
2005*	11740	9320	244	4,2	168	1867
2006*	11670	9330	245	4,1	170	1790
2007*	11600	9400	246	4,2	170	1680
2008*	11550	9600	253	4,3	175	1390
2009*	11500	10000	262	4,5	180	1030
2010*	11450	10300	272	4,8	185	620
2015*	11200	11600	308	5,4	210	-850

* prognoza

Źródło: Prognoza ludności Polski wg województw na lata 1999-2030. GUS Warszawa 2000. Raporty „Rynek mleka. Stan i perspektywy” nr 26, 24. Prognozy i obliczenia własne.

Nadzieją na inny scenariusz może być szybsze niż to wynika z Porozumienia Luksemburskiego rozluźnienie systemu kwot. Może to być możliwe jeśli Komisja zdoła konsekwentnie reformować WPR na rynku mleka, wbrew naciskom państw członkowskich (a zwłaszcza jej największych beneficjentów). Wówczas prawdopodobnie w niektórych „starych” krajach członkowskich produkcja mleka zostanie ograniczona, a system kwot okaże się zbędny dla ograniczania produkcji. Żeby z takiej szansy mogło skorzystać polskie mleczarstwo musi zdobyć się na jak najszybsze opracowanie i konsekwentne wdrażanie strategii poprawy pozycji konkurencyjnej firm w globalizującym się mleczarstwie europejskim i światowym. Czasu jest mało, a ochrona w postaci WPR coraz słabsza.

LITERATURA

1. Agra Europe, Milk products nr 162/2004. Preserved milk nr 244/2004.
2. Niepublikowane dane GUS oraz ZMP Milch bilanz 2004.
3. Prognoza ludności Polski wg województw na lata 1999-2030. GUS 2000, Warszawa.
4. Rynek mleka. Stan i perspektywy nr 11, 27. Raporty IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1996, 2004.
5. Seremak-Bulge J. (2004): Regulacje rynku mleka przed i po akcesji. Przemysł Spożywczy nr 3, s. 32-38.
6. Seremak-Bulge J. (2004): Polskie mleczarstwo w poszerzonej Unii. Przemysł Spożywczy nr 10, s. 2-7.

7. Seremak-Bulge J. (2004): Polskie mleczarstwo w poszerzonej Unii Europejskiej. [w:] Wieś, rolnictwo i gospodarka żywnościowa po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. WSE, IERiGZ, Warszawa, s. 214-235.
8. Seremak-Bulge J. (2004): Polskie mleczarstwo po akcesji Polski do UE. Wspólnoty Europejskie nr 7, s. 28-35.
9. Seremak-Bulge, R. Urban J. (2005): Reforma Wspólnej Polityki Rolnej i jej skutki dla producentów żywności. Przemysł Spożywczy nr 1, s. 10-13,17.
10. Seremak-Bulge J. (2005): Sytuacja polskiego mleczarstwa pół roku po akcesji Polski do UE. Wspólnoty Europejskie nr. 1, IKiCHZ, s. 26-36.
11. Seremak-Bulge J. (2005): Kondycja polskiego mleczarstwa pół roku po akcesji Polski do UE. Przegląd Mleczarski nr 2, s. 10-15.
12. Seremak-Bulge J. (2005): Kondycja polskiego mleczarstwa osiem miesięcy po akcesji do Unii Europejskiej. Komunikaty, raporty, ekspertyzy nr 502. IERiGZ, Warszawa 2005, s. 29.
13. Seremak-Bulge J. (2005): Stan i perspektywy rozwoju gospodarstw mlecznych w Polsce. Przegląd Mleczarski nr 5, s. 4-10.
14. Traktat akcesyjny. Rozporządzenie 1877/03.

JADWIGA SEREMAK-BULGE

KONDYCJA POLSKIEGO MLECZARSTWA ROK PO AKCESJI

STRESZCZENIE

Liberalizacja handlu z krajami członkowskimi, jaka nastąpiła po włączeniu polskiego mleczarstwa do jednolitego rynku europejskiego, spowodowała znaczny wzrost eksportu artykułów mlecznych, w tym przede wszystkim do „starych” krajów członkowskich. Skutkowało to dynamicznym wzrostem cen zbytu trwałych produktów mleczarskich, poprawą sytuacji finansowej mleczarni oraz szybkim wzrostem cen skupu mleka. Znaczący przyrost cen oraz wzrost wartości złotówki spowodowały, że w ciągu kilku miesięcy polskie mleczarnie pozbawione zostały taniego surowca jako podstawy konkurencji cenowej polskiego eksportu. Postępująca reforma WPR i znaczny spadek cen produktów mleczarskich, zwłaszcza w starych krajach UE (UE-15) prowadzić będą do rosnącego nacisku na wzrost efektywności i obniżkę kosztów przetwórstwa, przy jednoczesnym wzroście wymagań co do jakości obsługi handlowej partnerów handlowych. Będzie to przyspieszać niezbędną restrukturyzację i konsolidację przede wszystkim w sferze przetwórstwa, ale także produkcji mleka.

JADWIGA SEREMAK-BULGE

THE FORM OF THE POLISH DAIRY THE YEAR AFTER ACCESSION

SUMMARY

Liberalisation of trade with the member countries that occurred after accession of Polish dairy sector to the Common European market has led to a considerable increase in export of dairy products, including first of all sale to the old members (EU-15). That made that domestic prices of dairy products at factory gate (particularly the prices of preserved products) and procurement prices of milk rapidly increased. There was also a considerable improvement in financial standing of dairy processors. Such bulk increase in the prices and appreciation of Polish currency within the period of the couple of months left Polish milk processors without cheap raw material, which used to be crucial factor for price competitiveness of Polish exports. Ongoing reforms of the CAP along with significant decline in dairy product prices (mainly in the EU-15) would create growing pressure on efficiency and reduction of processing costs with a parallel increase of requirements concerning the quality of services provided for trading partners. This will accelerate the indispensable restructuring and consolidation first of all in the sphere of processing, but also milk production.

JOANNA BEREŻNICKA
JUSTYNA FRANC-DĄBROWSKA
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

PLYNNOŚĆ CZY RENTOWNOŚĆ – DYLEMATY PRZEDSIĘBIORCY

1. Wprowadzenie

W warunkach gospodarki rynkowej ważnym zagadnieniem, na które powinni zwrócić uwagę przedsiębiorcy jest, obok osiągnięcia celu w postaci dodatniego wyniku finansowego (zysku), utrzymanie zdolności regulowania zobowiązań, czyli po prostu zachowanie płynności. Powszechność zatorów płatniczych w rolnictwie powoduje, że część przedsiębiorstw mających trudności płatnicze jest w stanie przetrwać. W dłuższym czasie jednak wszystkie podmioty będą musiały zagwarantować kontrahentom rynkowym i instytucjom finansowym regulowanie swoich zobowiązań w terminie. W przeciwnym razie należy się spodziewać ich bankructwa.

W krótkim okresie płynność decyduje o trwaniu firmy na rynku. Doświadczenia krajów wysoko rozwiniętych wskazują, że główną przyczyną upadłości małych i średnich przedsiębiorstw jest utrata płynności finansowej, nie zaś ponoszenie przez nie strat [Czeszejko-Sochacki, Wojtowicz 2001]. Ryzyko utraty płynności finansowej występuje w praktyce polskich przedsiębiorstw zarówno tam, gdzie są słabe wyniki ekonomiczne, jak i w firmach generujących wysokie zyski. Bowiern w przypadku tych ostatnich powinny być zapłacone podatki, które są zobowiązaniami „sztywnymi”, które muszą być uregulowane w danym momencie czasowym. Utrata zdolności do bieżącego regulowania zobowiązań szczególnie budżetowych prowadzi do naliczania karnych odsetek, które mogą być droższe dla przedsiębiorstwa niż kredyty bankowe, co w efekcie może prowadzić do problemów jednostki dotyczących jej pozycji na rynku i perspektyw. Taka sytuacja może dotyczyć również jednostek działających w sektorze rolnym.

W analizach płynności finansowej przyjmuje się do oceny kilka podstawowych wskaźników¹ i zależności. Podstawowe wskaźniki płynności, stanowiące zazwyczaj fundament tego typu analiz nie są wystarczające². Z uwagi na wysoki stan zapasów w przedsiębiorstwach rolniczych wskaźnik płynności bieżącej wydaje się mało miarodajny. Bardziej przydatne są wskaźniki płynności podwyższonej i atychmiastowej. Zasadnym wydaje się również analiza udziału środków pieniężnych w majątku ogółem, a także, co jest pewnym novum analiza zależności między płynnością a udziałem zadłużenia długoterminowego, czego nie uwzględnia się w tradycyjnych badaniach płynności finansowej. Zależność między zadłużeniem długoterminowym, mającym bezpośredni związek z decyzjami o charakterze strategicznym, a środkami pieniężnymi stanowiącymi podstawę decyzji o charakterze operacyjnym powinno stanowić element analiz dotyczących płynności finansowej przedsiębiorstw.

Celem artykułu jest dokonanie oceny płynności i rentowności w przedsiębiorstwach rolnych w okresie 1994-2003 biorących udział w „Rankingu 300”, aby na tej podstawie udzielić odpowiedzi na pytanie: czy ważniejsza z punktu widzenia jednostki jest płynność czy rentowność?³

2. Charakterystyka badanej grupy przedsiębiorstw

W kolejnych latach w „Rankingu 300” brała udział coraz mniejsza liczba przedsiębiorstw (tabela 1), aby w 2003 r. osiągnąć poziom 188. W tym okresie największy spadek reprezentacji odnotowano wśród gospodarstw w administrowaniu (zaledwie 2 obiekty w ostatnim roku objętym analizą), natomiast najmniejszy w przypadku dzierżaw osób fizycznych (wzrost w 2003 r. o 22, tj. 12-krotny w porównaniu do 1994 r.). Najliczniejszą grupę w całym okresie objętym analizą stanowiły dzierżawy spółek pracowniczych oraz jednoosobowe spółki agencji.

¹ W opracowaniu posłużono się wskaźnikami płynności obliczonymi w następujący sposób: *wskaźnik płynności bieżącej* = aktywa bieżące/zobowiązania bieżące, *wskaźnik płynności podwyższonej* = (aktywa bieżące - zapasy)/zobowiązania bieżące oraz *wskaźnik płynności natychmiastowej* = środki pieniężne/zobowiązania bieżące.

² Analiza płynności finansowej w ujęciu dynamicznym jest bardziej miarodajna, jednak ze względu na brak odpowiednich danych w opracowaniu nie mogła być dokonana. Baza danych „Rankingu” oparta jest na uproszczonych sprawozdaniach finansowych, co stanowi o jej statycznym charakterze.

³ Należy jednoznacznie wskazać, że w opinii autorek, z punktu widzenia funkcjonowania przedsiębiorstwa ważne są wskaźniki rentowności i płynności zarówno w długim jak i krótkim okresie. W warunkach gospodarki rynkowej brak płynności może szybciej doprowadzić do bankructwa przedsiębiorstwa, niż utrata rentowności.